



Posłuchaj

()

Zniesienie starożytnej czuwania chrzcielnego w Pięćdziesiątnicę

Niniejszy artykuł został pierwotnie opublikowany w [Schola Sainte Cecile](#), a jego tłumaczenie opublikowano tutaj oraz w *New Liturgical Movement* za uprzejmą zgodą autora.

Mszał Pawła VI, ogłoszony 3 kwietnia 1969 r., skutecznie wyeliminował stary zwyczaj przydzielania wigilii i oktaw większym świętom.

Następnie oktawy odprawia się tylko w okresie Wielkanocy i Bożego Narodzenia. Jeśli chodzi o wigilię, pozostaje po niej jedynie „msza wigilijna wieczorna” w niektóre święta, która zazwyczaj pozostaje niezauważona. Co więcej, charakter tego nabożeństwa jest inny. Stało się ono antycypacją święta, a nie dniem postu i przygotowania do niego.



Msza święta w Wigilię Zesłania Ducha Świętego jest wyjątkowym przypadkiem. Do wyboru są cztery teksty pierwszego czytania, wszystkie ze Starego Testamentu, w których zapowiadany jest dar Ducha Świętego. To jednak wszystko, co pozostało z bogatej, starożytnej liturgii Wigilii Zesłania Ducha Świętego.

Redukcja ta została przeprowadzona w dwóch etapach. Wigilia zniknęła najpierw podczas reform z lat 50., a następnie oktawa została zniesiona wraz z promulgacją nowego mszału.

Chrzcielny charakter starożytnej wigilii Pięćdziesiątnicy

Na konferencji poświęconej „przywróconej” liturgii Wielkiego Tygodnia z 1955 r. przez Piusa XII, ks. prałat Léon Gromier oświadcza:

Wigilia Zesłania Ducha Świętego nie zawiera już żadnych odniesień do chrztu. Stała się dniem jak każdy inny i sprawia, że mszał kłamie w kanonie. Ta wigilia była irytującym sąsiadem, straszliwym rywalem! Przyszli uczeni będą prawdopodobnie bardziej surowi w swoich osądach niż dzisiejsi duszpasterze.

Obrzęd, o którym mowa, był pod wieloma względami swego rodzaju powtórzeniem wigilii chrzcielnej Wielkanocy, praktykowanej przez chrześcijan od najdawniejszych czasów w wigilię Pięćdziesiątnicy.



Pierwsi chrześcijanie celebrowali całość Tajemnicy Paschalnej – śmierć, zmartwychwstanie i dar Ducha Świętego – podczas jednej wielkiej nocy wielkanocnej. Jednak wkrótce nauczanie Kościoła skupiło uwagę na różnych aspektach tej tajemnicy i rozłożyło celebrację liturgiczną zgodnie z chronologią Ewangelii.

Co więcej, jak wiemy, sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrzest, bierzmowanie i Eucharystia – były dawniej udzielane kandydatom podczas tej samej celebracji, co jest praktyką zachowaną w Kościołach wschodnich. Kardynał Schuster zwraca uwagę na ścisły związek między chrztem a bierzmowaniem oraz ich odmienny charakter:

Chociaż sakrament chrztu różni się całkowicie od sakramentu bierzmowania, to jednak ten ostatni przyjął nazwę *Confirmatio* (*potwierdzenie*) ze względu na fakt, że zstąpienie Ducha Świętego w duszę neofity dopełnia dzieła jego nadprzyrodzonego odrodzenia.

Poprzez swój sakramentalny charakter nadaje mu on doskonalsze podobieństwo do Jezusa Chrystusa, odciskając na jego duszy ostateczne przypieczętowanie, czyli potwierdzenie jego zjednoczenia z Boskim Odkupicielem.

Słowo „*Confirmatio*” było używane w Hiszpanii również do określenia wezwania Ducha Świętego podczas Mszy Świętej, *Confirmatio Sacramenti*. Stąd istniejąca analogia między epiklezą – częścią Mszy Świętej, która prosi Parakleta o pełnię Jego darów dla tych, którzy mają przyjąć Komunię Świętą – a sakramentem bierzmowania, którego w dawnych czasach udzielano bezpośrednio po chrzcie, bardzo wyraźnie ukazuje głębokie znaczenie teologiczne ukryte w słowie „*Confirmatio*” w odniesieniu do tego sakramentu.



Już u Tertuliana mamy dowody na to, że chrzty celebrowano nie tylko podczas Wielkiej Wigilii Paschalnej, ale także podczas Wigilii Zesłania Ducha Świętego:

Innym uroczystym dniem Chrztu jest Pięćdziesiątnica, kiedy mija wystarczająco dużo czasu, aby przygotować i pouczyć tych, którzy mają zostać ochrzczeni.

Wybór ten nie jest przypadkowy, gdyż podczas chrztu biskup kładzie prawą rękę na głowie neofity, „przywołując Ducha Świętego przez błogosławieństwo”.

Posiadamy również list papieża Syrycjusza (384–399) do biskupa Tarragony Himeriusa, który potwierdza tę praktykę. Ponadto, w liście do biskupów Sycylii, papież św. Leon Wielki (440–461) wzywa ich do naśladowania św. Piotra, który ochrzcił trzy tysiące osób w dniu pierwszej Pięćdziesiątnicy.

Księgi liturgiczne z późniejszego okresu dają podstawę do celebracji tego samego typu, co Wigilia Paschalna, którą można znaleźć we wszystkich mszałach poprzedzających reformę trydencką, a także w mszale św. Piusa V aż do reformy z lat 50. XX wieku.

Opis tej praktyki pozostawimy Dom Guérangerowi:



Dawniej Wigilię tę obchodzono podobnie jak Wigilię Wielkanocną. Wierni wieczorem udawali się do kościoła, aby asystować przy uroczystym udzielaniu Chrztu. W nocy udzielano Sakramentu Odrodzenia tym katechumenom, którym choroba lub nieobecność w domu uniemożliwiły przyjęcie go w noc wielkanocną.

Również ci, których wówczas uznano za niedostatecznie doświadczonych lub pouczonych, a którzy w tym czasie spełnili warunki wymagane przez Kościół, stali się częścią grupy aspirantów do nowego narodzenia w świętym źródle.

Zamiast dwunastu prorocstw, które odczytywano w noc wielkanocną, gdy kapłani odprawiali nad katechumenami obrzędy przygotowawcze do Chrztu, odczytywano teraz tylko sześć; przynajmniej taki był zwyczaj i mogłoby to prowadzić do przypuszczenia, że liczba ochrzczonych w Pięćdziesiątnicę była mniejsza niż w Wielkanoc.

W tę noc łaski ponownie wyniesiono paschał, aby okazywać nowo ochrzczonym szacunek i miłość do Syna Bożego, który stał się Człowiekiem, aby być światłością świata. Obrzędy opisane i wyjaśnione już na Wielką Sobotę zostały powtórzone w tym dniu, a Ofiara Mszy Świętej, w której asystowali neofici, rozpoczęła się przed świtem.

Jak podaje Schuster, w starożytności Wigilię Zesłania Ducha Świętego, podobnie jak Wigilię Wielkanocną, celebrowano na Lateranie w nocy z soboty na niedzielę. W XII wieku przeniesiono ją na popołudnie. Pod koniec dnia papież udawał się do Bazyliki św. Piotra, aby odprawić nieszpory i uroczyste jutrznie.



Wraz z zaczęciem celebrowania chrztu w inne dni i upowszechnieniem się praktyki chrztu niemowląt *quam primum*, ceremonie te przestały być odprawiane wyłącznie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego.

Sprowadziło to ten dzień do poziomu przygotowania do święta, jak każde inne czuwanie, ale pozostał on celebracją o wyraźnie chrzcielnym charakterze.

Pius Parsch wprowadza to w następujący sposób:

„Dzisiaj przypada uroczysta wigilia, a zatem dzień pełnej pokuty z postem i wstrzemięźliwością (w niektórych diecezjach jednak obowiązek ten nie obowiązuje już pod groźbą grzechu, a jedynie jest zalecany).

Wigilia jest zawsze dniem przygotowania. Dom duszy musi być oczyszczony i przygotowany na wielką ucztę. Chrześcijanin, który podąża za Kościołem w tych dniach, powinien skupić się na dwóch myślach: 1) wspomnieniu swojego chrztu; b) przygotowaniu do Pięćdziesiątnicy”.

Czas i struktura czuwania

Po Nonie proroctwa czytane są bez tytułu, przy zgaszonych świecach, jak w Wielką Sobotę.



Jest to rubryka znajdująca się w Mszałe przed Wigilią Zesłania Ducha Świętego. Odprawia się ją o tej samej godzinie co Wigilię Paschalną. Kiedyś obchodzono ją w nocy z soboty na niedzielę, ostatecznie ustalono, że będzie ona odprawiana po Nonie, co potwierdzają rubryki ksiąg liturgicznych Trydenckich.

Pod koniec średniowiecza powszechnie przewidywano ją na sobotni poranek, przed południem, na wzór Wigilii Paschalnej, którą księgi Trydenckie nakazują odprawiać przed *prandium*.

Jego struktura jest porównywalna z tą z Wielkiej Soboty, z wyjątkiem poświęcenia ognia i paschału. Pius Parsch opisuje go jako *skróconą wersję Oficjum Wielkiej Soboty*. Rozpoczyna się od odczytania prorocत्व, po trzech z nich następuje trakt, a po każdym modlitwa odmawiana przez celebransa.

Następnie odbywa się procesja do baptysterium, gdzie odbywa się poświęcenie wody, któremu towarzyszy śpiew traktu złożonego z wersetów z Psalmu 41 (*Sicut cervus ad fontes aquarum*).

Po modlitwie celebrans odmawia modlitwę poświęcenia wody, tak jak w Wigilię Paschalną. Procesja powraca do ołtarza, śpiewając Litanię do Wszystkich Świętych, a celebransi udają się do zakrystii, aby nałożyć szaty liturgiczne do Mszy Świętej.

Kolorem używanym podczas czuwania jest fiolet. Rubryki określają, że kapłan nosi kapę podczas procesji do chrzcielnicy. Diakon i subdiakon noszą „[składane ornaty](#)”. Msza święta odprawiana jest w kolorze czerwonym, kolorze Pięćdziesiątnicy.



Po zakończeniu litanii zapala się świece, duchowni udają się do ołtarza, a chór, śpiewając Kyrie, odmawia modlitwy u stóp ołtarza. Następnie kapłan dokonuje okadzenia i intonuje Gloria, podczas którego dzwonią dzwony.

Proroctwa

Czytania na Pięćdziesiątnicę pochodzą z czytań na Wielkanoc, ale w innej kolejności.

Czytanie Zielone Świątki		Wielkanoc
1	Rdz 22 Ofiara Abrahama	3
2	Przykłady 14 i 15 Przejście przez Morze Czerwone	4
3	Pwt 31 Testament Mojżeszowy, Poszanowanie Prawa	11
4	Iz. 4 Wyzwolenie Jerozolimy	8
5	Bar. 3 Powrót do Ziemi Obiecanej	6
6	Ez. 37 Suche kości	7

Po drugim, trzecim i czwartym proroctwie następują Traktaty – te same trzy Traktaty, które śpiewano w Wigilię Paschalną.

Modlitwy następujące po czytaniach są jednak inne. Pochodzą z Sakramentarza Gregoriańskiego.



Wszystkie one, każdy na swój sposób, koncentrują się na ciągłości między dwoma Testamentami i na przejściu Izraela Starego Testamentu, wyzwolonego z niewoli egipskiej, do nowego Izraela ochrzczonych, wyzwolonego z niewoli grzechu. Przytaczamy tu tylko te, które następują po drugim i czwartym czytaniu, które są godne uwagi:

„O Boże, który w świetle Nowego Testamentu objaśniłeś cuda dokonane w pierwszych wiekach świata, tak że Morze Czerwone było symbolem świętego źródła, a wyzwolenie ludu z niewoli egipskiej symbolizowało sakramenty chrześcijańskie: spraw, aby wszystkie narody, które dzięki zasługom wiary uzyskały prawo pierworództwa Izraela, narodziły się na nowo dzięki uczestnictwu Twojego Ducha. Przez tego samego Pana... w jedności z tym samym Duchem Świętym”.

I

„O wszechmogący i wieczny Boże, który przez swego jedynego Syna okazałeś się gospodarzem swego Kościoła, miłosiernie pielęgnując każdą latorośl, która wydaje owoc w tym samym Chrystusie, który jest prawdziwym krzewem winnym, aby owocowała jeszcze obficie; niech ciernie grzechu nie przemogą Twoich wiernych, których przeszczepiłeś jak winnicę z Egiptu przy chrzcie, lecz ochroń ich Duchem Świętym, aby ubogacili się w wieczne owoce. Przez tego samego Pana... w jedności z tym samym Duchem Świętym”.



Procesja do chrzcielnicy i poświęcenie wody, następujące po modlitwie szóstego prorocstwa, wykorzystują wszystkie teksty Wigilii Paschalnej, z wyjątkiem kolekty poprzedzającej poświęcenie wody, która mówi o święcie:

„Spraw, prosimy Cię, wszechmogący Boże, abyśmy, wspominając dar Ducha Świętego, rozpaleni niebiańskimi pragnieniami, pragnęli źródła życia. Przez naszego Pana... w jedności z tym samym Duchem Świętym”.

W tekstach tych wyraźnie ukazane są ścisłe powiązania między chrztem, darem Ducha Świętego i życiem chrześcijańskim.

Msza

Jak już widzieliśmy, Msza Święta jest bezpośrednim następstwem Litanii. Podobnie jak w okresie Wielkanocy, nie ma introitu. Dopiero później, gdy upowszechnił się zwyczaj mszy prywatnych, dodano introit: „*Cum sanctificatus*”, zaczerpnięty ze środy IV tygodnia Wielkiego Postu.

Msza ta stanowi kulminację Wigilii, a jej kolekta wyraża raz jeszcze, w bardzo zwięzłej formie, związek między Chrztem a darem Ducha Świętego:



„Spraw, prosimy Cię, wszechmogący Boże, aby blask Twojej chwały zajaśniał nad nami, a światło Twojej światłości, poprzez oświecenie Ducha Świętego, umocniło serca tych, którzy zostali odrodzeni Twoją łaską... w jedności tego samego Ducha Świętego”.

Ten związek jest ponownie podkreślony w Liście zaczerpniętym z Dziejów Apostolskich. Tematem jest spotkanie Pawła z uczniami Jana Chrzciciela, którzy „nawet nie słyszeli, że istnieje Duch Święty”, po czym Paweł chrzci ich „*w imię Jezusa Chrystusa*”.

Pozostała część Mszy Świętej poświęcona jest w całości Pięćdziesiątnicy, łącznie z Ewangelią, w której Jezus obiecuje, że nigdy nie pozostawi swoich uczniów sierotami, lecz będzie modlił się do Ojca, aby zesłał im Pocieszyciela.

Zarówno Tajemnica, jak i Postkomunia zawierają prośbę do Boga o oczyszczenie serc wiernych, aby przygotować ich na wylanie Ducha Świętego.

Kanon składa się z dwóch części właściwych. W *Communicantes* wspomina się o święcie tego dnia:

„Komunikując się i przestrzegając najświętszego dnia Pięćdziesiątnicy, w którym Duch Święty ukazał się Apostołom w niezliczonych językach; a także czcząc pamięć, najpierw chwalebnej Maryi, zawsze Dziewicy, Matki naszego



Boga i Pana Jezusa Chrystusa...”

Podczas gdy *Hanc igitur*, podobnie jak w Wielkanoc, wstawia się za ochrzczonej tej nocy:

„Przeto prosimy Cię, Panie, abyś był przebłagany i przyjął tę ofiarę naszej służby, jak również całej Twojej rodziny; którą składamy Tobie także za tych, których raczyłeś odrodzić z wody i Ducha Świętego, udzielając im odpuszczenia wszystkich grzechów; rozporządź naszymi dniami...”

Reforma z 1955 roku

W mszałach po 1955 roku Wigilia Zesłania Ducha Świętego została zredukowana do samej Mszy Świętej, w formie, którą właśnie opisaliśmy, łącznie z introitem *Cum sanctificatus*.

Proroctwa, procesja i poświęcenie wody zostały po prostu zniesione. Chrzcielny charakter Wigilii został zatarty, a liturgia skupia się wyłącznie na zesłaniu Ducha Świętego.

List, który wyraża związek między dwoma sakramentami, został zachowany. Zastanawiające jest, dlaczego zachowano



właściwe *Hanc igitur*, które wstawia się za ochrzczoneymi tuż przed Mszą Świętą, mimo że rytuał chrztu, do którego się odwołuje, został zatarty. Podobnie jak w okresie Wielkanocy, właściwe *Hanc igitur* odmawia się w Mszy Wigilii, Mszy Dnia oraz mszach w ciągu całej oktawy.

Ten *Hanc igitur* stał się już w czasach reformy jedynie symboliczny, ponieważ w rzeczywistości chrztów praktycznie nigdy nie udzielano podczas celebracji. Niemniej jednak nawiązywał on do ceremonii odprawianych w baptysterium przed właściwą mszą, podkreślając w ten sposób chrzcielny charakter całej Wigilii.

Decyzja o zachowaniu modlitwy w tym miejscu po usunięciu ceremonii poprzedzających mszę czyni ją o wiele bardziej bezsensownym reliktem.

Mszał z 1969 roku

Mszał z 1969 roku zawiera, jak już wspomnieliśmy wyżej, „Mszę Wigilii wieczornej”. Jest to msza poprzedzająca Zesłanie Ducha Świętego, która – pomijając modlitwę zachowaną tu i ówdzie – znacznie różni się od starożytnej Wigilii.

Antyfona otwierająca nie jest już starożytnym introitem *Cum sanctificatus*, lecz cytatem z Rz 5,5: „Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który w nas mieszka. Alleluja”, zaczerpniętym z odrzuconej Mszy Świętej z soboty w Zesłanie Ducha Świętego.



Aspekt chrztu nie jest już wyraźnie wspominany, a nacisk położony jest na przyjście Ducha Świętego i zakończenie Okresu Paschalnego.

Zachowano starą kolektę, ale tylko jako alternatywę; przed nią umieszczono inną modlitwę, którą można znaleźć w kilku starożytnych sakramentarzach i używano także w obrządku ambrozjańskim:

„Wszechmogący, wieczny Boże, który chciałeś, aby tajemnica paschalna była znakiem w ciągu pięćdziesięciu dni; spraw, aby spośród rozproszonych narodów, dzięki niebiańskiej łasce, pomieszanie języków zebrało się w jedno wielkie wyznanie Twojego imienia. Przez naszego Pana”.

Aluzja odnosi się do wieży Babel, podziału języków i fragmentu Dziejów Apostolskich czytanego następnego dnia, gdzie każdy rozumie kazanie apostołów głoszone w jego własnym języku.

Cechą szczególną tej mszy, wyróżniającą ją spośród innych mszałów, jest możliwość wyboru czterech tekstów pierwszego czytania. Są to:

— **Księga Rodzaju 11:1-9** : Wieża Babel



— **Wyjścia 19:3-20** : Bóg objawia się w ogniu pośród swego ludu

— **Ezechiel 37:1-14** : Suche kości

— Księga **Joela 3:1-5** : Duch zamieszka we wszystkich ludziach

Proroctwo Ezechiela tradycyjnie czytano podczas wigilii Paschy i Pięćdziesiątnicy: pozostałe wygłaszano ex novo.

Reszta Liturgii Słowa jest stała:

-Psalm 103:1: Panie, ześlij swego Ducha, aby odnowił oblicze ziemi.

- Rzymian 8:22-27: Duch przychodzi nam z pomocą w naszej słabości.

Communicantes Modlitwy Eucharystycznej to modlitwa zawarta w starożytnym mszale:

„Komunikując się i przestrzegając najświętszego dnia Pięćdziesiątnicy, podczas którego Duch Święty ukazał się Apostołom w niezliczonych językach”



Oczywiście w *Hanc igitur* ani w jej odpowiedniku w nowych modlitwach eucharystycznych nie ma żadnej wzmianki o ochrzczonych.

Modlitwa nad darami i postkomunia zawierają liczne odniesienia do Ducha Świętego:

„Wylej na te dary błogosławieństwo Twojego Ducha, prosimy Cię, Panie, aby przez nie Twój Kościół napęłnił się taką miłością, aby prawda Twojej zbawczej tajemnicy jaśniała dla całego świata. Przez Chrystusa, Pana naszego”.

I

„Niech te dary, które spożyliśmy, przyniosą nam pożytek, Panie, abyśmy zawsze płonęli tym samym Duchem, którego cudownie wylałeś na swoich Apostołów. Przez Chrystusa, Pana naszego”.

Antyfona na Komunię pochodzi z Ewangelii:

„W ostatnim dniu święta Jezus stanął i zawołał: Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do Mnie i pije, alleluja”.



Można się zastanawiać, dlaczego nie zachowano następującego zwrotu – „a to powiedział o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w Niego uwierzyli” –.

Ciągłość czy zerwanie?

„Ta odnowa jasno pokazała również, że formuły Mszału Rzymskiego wymagają rewizji i wzbogacenia. Początkiem tej odnowy było dzieło Naszego Poprzednika, tegoż Piusa XII, w przywróceniu Wigilii Paschalnej i obrzędów Wielkiego Tygodnia, co stanowiło pierwszy etap dostosowania Mszału Rzymskiego do współczesnej mentalności”.

Tak brzmiały słowa Pawła VI w Konstytucji Apostolskiej *Missale Romanum*.

Wracamy do odwiecznego pytania: czy zmiany wprowadzone od lat 50. XX wieku, w trakcie reformy liturgicznej, pozostają w logicznej i historycznej ciągłości ze starożytnym rytym frankijsko-rzymskim, czy też stanowią zerwanie?

W tym przypadku Wigilii Zesłania Ducha Świętego, niepamiętna praktyka została po prostu zniesiona. Jak słusznie zauważył prałat Gromier, to zniesienie zatarło chrzcielny charakter tego dnia, a zatem cały nacisk kładzie się teraz na przyjście Ducha Świętego.



Celem członków Komisji było wyraźne skupienie się wyłącznie na chrzcie w Wielkanoc, a następnie na bierzmowaniu w Pięćdziesiątnicę, ze względu na zstąpienie Ducha Świętego.

Niemniej jednak, przynajmniej Msza pozostała, bez poważnych zmian, a nawet zawiera elementy nawiązujące do Wigilii. Najmniej, co można powiedzieć, to że jest dość niespójna. „Restauracja” z lat 50. XX wieku niczego nie przywróciła.

Z powodu niejasnych kryteriów działania, rąbała niczym siekiery i nie zadała sobie trudu, by nadać swojemu dziełu ostateczny szlif. Nie trzeba być nadzwyczaj przenikliwym, by zauważyć, że reforma ta została przeprowadzona w pośpiechu, a jej liczne niespójności są oczywiste.

Jeśli chodzi o formularz z 1969 roku, pomijając dwa wspomniane wyżej retencje, mamy do czynienia z nowym tworem.

Obecnie większość diecezji organizuje „wigilię Zesłania Ducha Świętego”, czasami z mszą wigilijną, często z sakramentem bierzmowania, ale w takich przypadkach należy uwzględnić znaczną dawkę „kreatywności” i „kreatywności” ze względu na brak wystarczających wytycznych w mszale.

Daleko nam do „organicznego rozwoju”, tak drogiego Domowi Alcuinowi Reidowi, należy raz jeszcze zwrócić uwagę na brak logiki i ciągłości w pracach komisji. W tym przypadku było to w dużej mierze dzieło tłumienia, które pozostawiło pustkę i szerokie pole do improwizacji.



Co więcej, być może bardziej niż w jakikolwiek inny dzień roku liturgicznego, różnorodność obecnej praktyki dotyczącej wigilii Pięćdziesiątnicy przywodzi na myśl jedno z czytań fakultatywnych tego dnia: o wieży Babel.

Bibliografia

- SCHUSTER, I., *Sakramentarz (Liber Sacramentorum): Notatki historyczne i liturgiczne do Mszału Rzymskiego*. Tłum. Arthur Levelis-Marke. Tom II. Londyn, 1924.
- GUERANGER P., *Rok liturgiczny*. Tłum. Laurence Shepherd. Tom IX. Londyn, 1910.
- PARSCH, P., *Rok łaski w Kościele*, Liturgical Press, Collegeville, 1953.
- REID A., *Organiczny rozwój liturgii*, St Michael's Abbey Press, Farnborough, 2004.





o. Jean-Pierre Herman, Pięćdziesiątnica przycięta czy przywrócona | 20

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.

o. Jean-Pierre Herman, Pięćdziesiątnica przycięta czy przywrócona | 21





o. Jean-Pierre Herman, Pięćdziesiątnica przycięta czy przywrócona | 22



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń



o. Jean-Pierre Herman, Pięćdziesiątnica przycięta czy przywrócona | 23

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related